

O ZJAWISKU PRZEMOCY DOMOWEJ W KONTEKŚCIE FORMY, STABILNOŚCI ZWIĄZKU I ORIENTACJI SEKSUALNEJ PARTNERÓW (WYBRANE ASPEKTY Dyskursu NAUKOWEGO I MEDIALNEGO)

The phenomenon of domestic violence in the context of the form, the stability and sexual orientation of cohabitants (chosen aspects of scientific and media discourse)

Streszczenie

W niniejszym artykule podjęto próbę deskrypcji zjawiska przemocy domowej z uwzględnieniem takich czynników, jak formalizacja i stabilność związku oraz orientacja seksualna partnerów. Celem opracowania jest wyłonienie i scharakteryzowanie obecnych w dyskursach związków korelacyjnych między wymienionymi czynnikami a zjawiskiem przemocy domowej, identyfikowanej z przemocą rodzinną. Koncepcja artykułu osadzona jest na bazie kilku poddyscyplin socjologicznych, przede wszystkim socjologii rodziny, wiedzy i mediów. Artykuł ma charakter problemowy i odwołuje się do wybranych aspektów dyskursu w zakresie nauk społecznych oraz dyskursu medialnego. W niniejszym opracowaniu posłużono się analizą treści oraz metodą porównawczą.

Słowa kluczowe: przemoc domowa, forma i stabilność związku, orientacja seksualna partnerów, dyskursy.

Abstract

In this article author tried to describe phenomenon of domestic violence in the context of formalization and stability of relationship and sexual orientation of partners. The aim of this article is to recognize and characterize correlation (present in discourses) between abovementioned factors and domestic violence which is named as family violence. The conception of this article is related which some sub-disciplines of sociology – especially sociology of family, sociology of knowledge, sociology of media. The article is related which chosen aspects of discourses of social science and media discourses. In this article author used qualitative content analysis and comparative method.

Keywords: domestic violence, a form and stability of relation, sexual orientation of partners, discourses.

Wprowadzenie

Rodzina to istotna agenda socjalizacyjna, a prawidłowe jej funkcjonowanie jest integralnie związane z właściwym funkcjonowaniem społeczeństwa. Zainteresowanie rodziną miało miejsce już przed wyodrębnieniem się socjologii jako dyscypliny naukowej. Wcześniej była ona przedmiotem rozważań m.in. filozoficznych. Jednak według Zbigniewa Tyszki istnieje konieczność prowadzenia intensywnych badań z dziedziny nauk społecznych w tym przedmiocie, a socjologia odgrywa tu istotną rolę (Tyszka 1974: 5, 9).

Przemoc w rodzinie czy przemoc domowa nie jest nowym zjawiskiem (Borowski). Zainteresowanie tą problematyką pojawiło się na początku lat 90. XX w. (wcześniej w wielu środowiskach był to temat tabu), już wtedy w Polsce powstawały instytucje pomocy ofiarom przemocy rodzinnej/domowej (Pospiszyl 1999: 11). Obecnie jest to uznany przedmiot studiów z dziedziny nauk społecznych, m.in. psychologów, pedagogów

i socjologów. W badaniu przemocy należy zwrócić uwagę na intencje, skutki oraz rodzaj zachowania. Istnieją różne kategoryzacje tego zjawiska. Przemoc może mieć charakter autoteliczny – np. związany z osiągnięciem przyjemności, lub instrumentalny – być środkiem do osiągnięcia jakiegoś celu, np. wymuszenia pewnego zachowania. Przemoc może być zbiorowa, a także indywidualna. Głównym kryterium typologizacji przemocy jest jednak obszar życia, jakiego ona dotyczy. I tak można wyróżnić przemoc fizyczną, seksualną, psychiczną, a także ekonomiczną (Borowski). Granice między różnymi formami przemocy ulegają zatarciu. Choć wydaje się, że przemoc seksualna jest szczególnym przypadkiem przemocy fizycznej, to w istocie wkracza w sferę emocjonalną. Z kolei przemoc psychiczna i ekonomiczna idą niejednokrotnie w parze, stając się wyrazem dominacji i uzależnienia w związku.

Kwestie te są stosunkowo od niedawna ważnym obiektem zainteresowania zarówno badaczy, jak i uczestników kultury popularnej – zwłaszcza osób młodszych i lepiej wykształconych, podlegają zatem różnym formom dyskursywizacji. Grupy te są głównymi adresatami udostępnianych i popularyzowanych przez media wyników badań naukowych oraz aktów prawnych. Sam termin „dyskurs” zdobył popularność zwłaszcza na gruncie nauk społecznych (w tym socjologii). Choć oznacza on dyskusję na tematy naukowe lub wywód logiczny, współcześnie jego znaczenie uległo poszerzeniu, wkraczając do różnych obszarów życia społecznego, niezwiązanych bezpośrednio z argumentacją naukową. Dyskurs może zatem dotyczyć zjawiska czy dziedziny życia społecznego, którą interesują się praktycy, przedstawiciele mediów, reprezentanci instytucji życia publicznego czy zwykli obywatele (Kumięga), może angażować – obok racjonalnej argumentacji (będącej jego podstawą) – silne emocje, przeobrażające społeczne interakcje w długotrwały spór, a nawet konflikt społeczny. Z drugiej strony toczące się dyskursy podlegające mediatyzacji pozostają formą upowszechniania wiedzy i uświadamiania wagi problemów ważnych dla życia codziennego członków społeczeństwa. Są także narzędziem przeobrażeń w zakresie jednostkowych postaw i zachowań. Ich konsekwencje nie zawsze jednak są pozytywne (np. waloryzacja indywidualizacji, konsumpcjonizmu, hedonizmu czy globalizacji kulturowej). Przeciwstawieniem mogą być kampanie, ruchy społeczne i jednostkowe inicjatywy, podejmowane m.in. na portalach społecznościowych, w obronie wartości nadrzędnych – np. tradycyjnej koncepcji rodziny, godności życia i osoby ludzkiej czy znaczenia religii w procesie transmisji pokoleniowej (Casanova 2005).

Interpretacja zjawiska przemocy domowej

Zdefiniowanie zjawiska przemocy domowej, powszechnie identyfikowanej z przemocą w rodzinie, nastęrcza sporo trudności, zarówno ze względu na różnice występujące między poszczególnymi dyscyplinami naukowymi, jak i obecność tej problematyki w dyskursie publicznym. Zarazem opracowanie wskaźników – listy zachowań, które mogą być kwalifikowane jako formy przemocy domowej – nie jest łatwe (Herzberger 2002: 16). Na gruncie prawnym w Polsce kwestię tę reguluje ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. 2005 nr 180, poz. 1493), cztery razy nowelizowana. Artykuł 2 ust. 2 tej ustawy mówi, że przez przemoc w rodzinie należy rozumieć „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób wymienionych w pkt 1, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą”, a ust. 1 mówi, że przez pojęcie „członek rodziny” należy rozumieć „osobę najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. nr 88, poz. 553 z późn. zm.), a także inną osobę wspólnie zamieszkującą lub gospodarującą”. Zatem polskie prawo przemoc domową określa jako przemoc w rodzinie. Można mieć do tej definicji zastrzeżenia, gdyż np. dwie osoby mieszkające ze sobą, niespokrewnione ani niespowinowaczone rodziną nie są. Z kolei Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, przyjęta w Stambule dnia 11 maja 2011 r. (Dz.U. 2015 poz. 961), w art. 3 przemoc domową definiuje jako „wszelkie akty przemocy fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej zdarzające się w rodzinie lub gospodarstwie domowym lub między byłymi lub obecnymi małżonkami lub partnerami, niezależnie od tego, czy sprawca i ofiara dzielą lub dzielili miejsce zamieszkania, czy nie”.

Nauki społeczne uznają natomiast przemoc domową za dewiację negatywną i przejaw patologizacji życia codziennego (Pospiszyl 2008: 14). Ten rodzaj zachowań narusza akceptowane normy społecznego współżycia, co prowadzi do negatywnej stygmatyzacji, a nierzadko izolacji sprawców przemocy, wobec których stosuje się sankcje systemu prawnego (Mariański 1989). Z kolei według Susan Forward i Joan Torres, autorek pracy *Men Who Hate Women and the Women Who Love Them*, za przemoc domową należy uznać każde działanie zmierzające do przejęcia kontroli nad inną istotą ludzką za pomocą zastraszania, upokarzania oraz słownej lub fizycznej agresji (Forward, Torres 1986). Natomiast według Bernardy Branson i Pauli Silvy o przemoc domowej można mówić wtedy, gdy ten sposób zachowania charakteryzuje powtarzalność, trwanie przez dłuższy czas (Branson, Silva 2007: 13, 15).

Forma i stabilność związku a przemoc domowa

Jeżeli chodzi o formę związku, w artykule przyjmuje się dychotomiczne rozróżnienie na związek małżeński oraz kohabitację. Z kolei w przypadku zmiennej, jaką jest stabilność związku, autor zwraca uwagę na kwestię rozwodu oraz separacji (lub ich braku).

Zarówno z badań polskich, jak i zagranicznych wynika, że konkubiny oraz rozwody sprzyjają przemocy domowej, dużo rzadziej zjawisko to ma miejsce w małżeństwach. Przykładowo badanie TNS OBOP z listopada 2010 r. pokazało, że o co najmniej jednorazowym doświadczeniu przemocy ze strony innej osoby z gospodarstwa domowego najczęściej mówiły kobiety, które były po rozwodzie lub w stanie separacji (aż 80%), a także żyjące w konkubinacie (55%). Zdecydowanie rzadziej zjawisko przemocy miało miejsce wśród panien (36%), a jeszcze rzadziej wśród mężatek (tylko 35%). Z kolei wśród mężczyzn było to odpowiednio w przypadku rozwodu lub separacji 48%, w przypadku konkubinatu aż 49%, a w przypadku żonatych tylko 25% (*Rodzina...*).

W 2010 r. w kontekście dyskusji na temat słynnej nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie pojawiło się stwierdzenie, że doświadczenia pracowników socjalnych oraz badania naukowe dowodzą, iż dzieci cierpią bardziej w konkubinatach niż w sformalizowanych rodzinach. Przytoczono wypowiedź pedagoga z Uniwersytetu Gdańskiego – Andrzeja Kołakowskiego, który posiadał doświadczenie w pracy w pogotowiu opiekuńczym. Zauważył on, że prawo powinno rozróżniać konkubiny oraz małżeństwa, skoro w konkubinatach najczęściej ma miejsce najdrastyczniejsze maltretowanie dzieci (*Przemoc to bardziej...*).

Również dane zagraniczne pokazują, że stabilność związku małżeńskiego zmniejsza prawdopodobieństwo wystąpienia przemocy domowej. Przykładowo z badań amerykańskich (Finkelhor i Yllo 1985) wynika, że do gwałtu małżeńskiego dochodzi w 82% przypadków w sytuacji, gdy małżonkowie są w stanie separacji (Nikodemka). Natomiast angielski Departament Zdrowia w 1995 r. sporządził listę czynników ryzyka, które są wysoko skorelowane z wystąpieniem przemocy wobec dziecka. Oprócz takich czynników, jak historia przemocy w rodzinie czy uzależnienie od alkoholu znalazły się na niej także konkubinaty oraz separacja lub bycie samotnym rodzicem (Nikodemka).

Tezę, że małżeństwo do pewnego stopnia chroni przed przemocą, potwierdził także Instytut Polityki Rodzinnej w Hiszpanii, przedstawiając dowody, iż w konkubinatach dochodzi do zabójstw o wiele częściej niż w małżeństwach. Rzecznik prasowy Instytutu Mariano Martinez-Aedo podał, że w 2008 r. 60% morderstw w konfliktach między towarzyszami życia miało miejsce właśnie w konkubinatach. W przypadku małżeństw na 311 tys. miało miejsce jedno zabójstwo, a w przypadku konkubinatów jedno zabójstwo miało miejsce na 25 tys. (*Przemoc domowa...*).

Niestety polskojęzyczne media do kwestii przemocy domowej odnoszą się, w tym kontekście, często w sposób nieobiektywny – afektywny i wybiórczy, prezentując przypadki czy fragmenty badań, zgodne z lansowaną przez redakcję linią ideologiczną. Przykładem ilustrującym to zjawisko może być artykuł opublikowany na portalu Fronda.pl 20 marca 2014 r. (czyli wtedy, kiedy w Polsce toczyła się dyskusja na temat konwencji antyprzemocowej Rady Europy) zatytułowany: *Genderystki znowu kłamią. Przemoc jest związana z konkubinatem, a nie z rodziną!*. Widać w nim nacechowanie emocjonalne, np. w użyciu słowa „genderystki” oraz wykrzyknika. W artykule padło stwierdzenie: „Według policji 80 procent przypadków przemocy domowej to przemoc w konkubinatach, choć stanowią one mniejszość gospodarstw domowych”.

Tak naprawdę jego wartość jest ograniczona ze względu na brak określenia m.in. ram czasowych i zasięgu terytorialnego prowadzonych badań.

Orientacja seksualna a przemoc domowa

W artykule przyjęto dychotomiczne rozróżnienie orientacji seksualnej na heteroseksualną oraz nieheteroseksualną. Z kolei nieheteroseksualną orientację autor dzieli nieco arbitralnie na biseksualną oraz homoseksualną (pomijając kwestię aseksualności). Przemoc domowa w tym kontekście może być rozpatrywana horyzontalnie (wewnątrz związku, między partnerami/małżonkami), a także wertykalnie (ze strony rodziców/opiekunów wobec dzieci, które się wychowuje, lub ze strony dzieci wobec rodziców/opiekunów). Z badań wynika, że nieheteroseksualna orientacja seksualna zwiększa prawdopodobieństwo bycia ofiarą lub sprawcą przemocy domowej (Curran, Renzetti 2008).

Jeżeli chodzi o kwestię przemocy domowej ze strony rodziców/opiekunów w zależności od ich orientacji seksualnej, należy odnieść się do raportu pt. *How Different Are the Adult Children of Parents Who Have Same-Sex Relationships? Findings from the New Family Structures Study*, autorstwa Marka Regnerusa, socjologa z Uniwersytetu w Austin, który ukazał się w 2012 r. w „Social Science Research” nr 41. Uzyskane rezultaty obalały dotychczasowe ustalenia Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego (APA) dotyczące homorodzicielstwa – w 2005 r. pokazano raport APA o rodzicielstwie gejów i lesbijek *Lesbian and Gay Parenting*, którego autorką była Charlotte Patterson – lesbijka i radykalna feministka. W opracowaniu stwierdzono, że nie ma żadnego badania ukazującego znacząco statystycznie gorsze wyniki dzieci wychowywanych przez pary homoseksualne w stosunku do dzieci z rodzin heteroseksualnych w kontekście przemocy seksualnej. W wielu debatach o prawach adopcyjnych homoseksualistów w USA stanowisko APA było traktowane jako argument ostateczny, a samo APA uznawane za najwyższy autorytet, co dla ludzi niemających wiedzy w tym zakresie mogło mieć wysoki walor wiarygodności. W tym samym numerze „Social Science Research” z 2012 r. ukazała się także publikacja Lorena Marksa, w której autor poddał krytyce raport APA w kwestii metodologii. Publikacje Regnerusa oraz Marksa obaliły tezę, że nie ma różnic między dziećmi z rodzin naturalnych i z rodzin homoseksualnych (Margasiński). Mark Regnerus przeanalizował odpowiedzi reprezentatywnej grupy Amerykanów (2988 osób w wieku od 18 do 39 lat). Okazało się, iż aż 31% dzieci wychowywanych przez lesbijkę oraz 25% dzieci wychowywanych przez geja, w stosunku do 8% dzieci z pełnych rodzin biologicznych, zostało zmuszonych do seksu wbrew swojej woli. Z kolei 23% dzieci wychowywanych przez lesbijkę mówiło, że były dotykane w podtekście seksualnym przez matkę lub jej partnerkę; w przypadku ojca geja dotyczyło to 6% potomstwa, a w przypadku pełnej rodziny biologicznej tylko 2% (*Amerykańskie badania...*).

W 2014 r. media polskojęzyczne informowały w sposób emocjonalny i tendencyjny o danych z raportu Regnerusa, w kontekście inicjatywy ustawodawczej „Stop pedofilii”. Media lewicowo-liberalne atakowały inicjatywę oraz raport. Ewa Siedlecka na stronie Wyborcza.pl w artykule *Kłamstwa homofobów* napisała, że badanie było sponsorowane przez konserwatywne organizacje oraz że American Sociological Association „wytknęło autorowi rażące błędy metodologiczne i nadinterpretację” (Siedlecka 2014). Jednak zdaniem psychologa Andrzeja Margasińskiego metodologia prof. Regnerusa była wzorcowa (Margasiński). Z kolei odmienny ideowo portal Gosc.pl zamieszczony przez siebie komentarz zatytułował *Ten raport oburzył homolobby*. Także w tym przypadku ujawnił się określony kontekst aksjologiczny i emocjonalny.

Oddzielna kwestia to przemoc dotycząca partnerów w związkach w zależności od ich orientacji seksualnej. Przykładowo amerykańskie dane z Atlanty (*National Intimate Partner and Sexual Violence Survey, 2010 Summary Report. National Center for Injury Prevention and Control, Division of Violence Prevention, Atlanta, GA, and Control of the Centers for Disease Control and Prevention*) ujawniły, że 44% lesbijek i aż 61% kobiet biseksualnych, w porównaniu do 35% heteroseksualnych, doświadczyło gwałtu, przemocy psychicznej czy stalkingu ze strony swojego partnera/partnerki. W przypadku mężczyzn biseksualnych było to 37%, w porównaniu do 29% heteroseksualnych (żeby być obiektywnym, należy dodać, że w przypadku mężczyzn homoseksualnych przemoc dotyczyła 26% przypadków, a więc było to trochę mniej niż w sytuacji osób heteroseksualnych) (Doser).

Innym przykładem badania pokazującego, że przemoc domowa zdarza się częściej w związkach jedнопłciowych niż w związkach heteroseksualnych, jest badanie z Northwestern University Feinberg School of Medicine w Chicago z 2014 r. (przegląd danych z wcześniejszych czterech badań z udziałem 30 tys. osób). Psycholog Richard Carroll, współautor raportu, był zaskoczony wynikami. Badanie z 2014 r. zdezaktualizowało doniesienia Amerykańskiego Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorób z 2013 r. pokazujące, że doświadczanie przemocy w związkach jedнопłciowych jest tak samo częste, jak w związkach heteroseksualnych (Jolly 2014).

Według starszych badań amerykańskich w 15-20% związków homoseksualnych odnotowywano przemoc domową, a raport amerykańskiej organizacji National Coalition of Anti-Violence Programs (1998), sporządzony po dziesięciu latach badań w dziewięciu miastach Stanów Zjednoczonych, pokazał, że zjawisko to może dotyczyć nawet jednej trzeciej homoseksualnych związków (Tryburcy 2003).

Uwagi końcowe

Przedstawione rozważania mają charakter wstępny i dotyczą tylko wybranych kwestii dotyczących zjawiska przemocy domowej i związanych z nią dyskursów. Niewątpliwie w ostatnich latach zainteresowanie sferą patologizacji życia rodzinnego nasiliło się, co prawdopodobnie skutkuje także większą częstotliwością ukazywania informacji na ten temat w mediach i wydawania aktów normatywnych dotyczących tej kwestii. Przemoc domowa jest często błędnie utożsamiana z przemocą w rodzinie. Z analizy dyskursu naukowego, zarówno krajowego, jak i zagranicznego, możemy się dowiedzieć, że takie czynniki, jak nieheteroseksualna orientacja seksualna, związek pozamałżeński oraz rozwód czy separacja zwiększają prawdopodobieństwo wystąpienia przemocy domowej. Wyniki dotychczas prowadzonych badań nie mają jednak rangi pewników. Jedną z nielicznych udokumentowanych tez jest ta, która mówi, że im niższy status ekonomiczny (dochód męża), tym większe prawdopodobieństwo stosowania przemocy wobec żony (Szlendak 2011: 274-283).

W kontekście podjętej próby ukazania zjawiska przemocy pojawiają się nowe pytania badawcze – m.in. o współwystępowanie orientacji homo- czy biseksualnej z częstszą niż u rodzin heteroseksualnych przemocą domową, a także o rolę zmiennych ekonomiczno-społecznych. Dyskursy naukowy oraz prawny są w tym obszarze wyważone, co raczej nie dziwi. Jednak w przekazie medialnym informacje o rezultatach badań naukowych niejednokrotnie są fragmentaryczne i niejasne, a towarzyszące im komentarze są emocjonalne i mają charakter perswazyjny. Dzięki temu niektóre media (zaangażowane ideologicznie) zdobywają większą popularność i są w stanie wpływać na opinię publiczną. Szkodzi to jednak popularyzowaniu rzetelnej wiedzy naukowej i ujawnianiu prawdy na temat zjawiska przemocy rodzinnej, co może sprzyjać zaostrzeniu się sporów i konfliktów społecznych i prowadzić do rozwoju uprzedzeń w stosunku do reprezentantów niektórych grup. Brak jest jednoznacznych rozstrzygnięć o charakterze wpływu mediów (pozytywnych bądź negatywnych) na odbiorcę. Niemniej wiele treści popkulturowych związanych z ich oddziaływaniem obchodzi się z przemocą jak z godnym pożądanym obiektem konsumpcji i strategii marketingowych. W ten sposób popularyzowana jest wizja świata opartego na przemocy. Wszystkich, którym na sercu leży dobro jednostki ludzkiej i podstawowej grupy naturalnej, jaką jest rodzina, sytuacja ta powinna prowadzić do uzewnętrzniania sprzeciwu – zarówno indywidualnego, jak i zbiorowego.

Bibliografia

- Amerykańskie badania: „Aż 23 proc. dzieci wychowanych przez lesbijki mówiło, że było »dotykane seksualnie« przez rodzica lub jej partnerkę”, <http://wpolityce.pl/polityka/134223-amerykanskie-badania-az-23-proc-dzieci-wychowanych-przez-lesbijki-mowilo-ze-bylo-dotykane-seksualnie-przez-rodzica-lub-jej-partnerke> [dostęp: 5.12.2016].
- Borowski M., *Przemoc w rodzinie – Violence in the family*, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica, Filia w Wyszkowie, <http://www.korzan.edu.pl/konferencja/referaty/borowski.pdf> [dostęp: 30.11.2016].
- Branson B., Silva P. (2007), *Powstrzymać przemoc domową. Podręcznik dla doradców, duszpasterzy i terapeutów rodzinnych*. Ustroń: Instytut Poradnictwa Chrześcijańskiego.

- Casanova J. (2005), *Religie publiczne w nowoczesnym świecie*, przeł. T. Kunz. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Curran D.J, Renzetti C.M. (2008), *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, przeł. A. Gromkowska-Melosik. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Doser K., *LGBTQ and Domestic Violence*, <http://www.dvpiowa.org/lgbtq-and-domestic-violence> [dostęp: 18.07.2016].
- Forward S., Torres J. (1986), *Men Who Hate Women and the Women Who Love Them. When Loving Hurts and You Don't Know Why*. London: Random House.
- Genderystki znowu kłamią. *Przemoc jest związana z konkubinatem, a nie z rodziną!*, <http://www.fronda.pl/a/genderystki-znowu-klamia-przemoc-jest-zwiazana-z-konkubinatem-a-nie-z-rodzina,35640.html> [dostęp: 14.12.2016].
- Herzberger S.D. (2002), *Przemoc domowa. Perspektywa psychologii społecznej*, przeł. E. Bielawska-Batorowicz. Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Jolly J. (2014), *Is violence more common in same-sex relationships?*, <http://www.bbc.com/news/magazine-29994648> [dostęp: 3.08.2016].
- Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r., Dz.U. 2015 poz. 961.
- Kumięga Ł., *Co z tym dyskursem?*, <http://www.naukaonline.pl/nasze-teksty/nauki-humanistyczne/item/2-co-z-tym-dyskursem> [dostęp: 14.12.2016].
- Margasiński A., *Dorośle dzieci wychowywane przez homoseksualnych rodziców. Komentarz i refleksje na marginesie raportu Marka Regnerusa*, <http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/Presentations0/14-07Margasinski.pdf> [dostęp: 3.08.2016].
- Mariański J. (1989), *Wprowadzenie do socjologii moralności*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Nikodemka S., *Przemoc domowa w świetle badań empirycznych*, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/732-przemoc-domowa-w-swietle-badan-empirycznych.html> [dostęp: 16.07.2016].
- Pospiszyl I. (1999), *Razem przeciw przemocy*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Pospiszyl I. (2008), *Patologie społeczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Przemoc domowa częstsza w konkubinatach*, <http://www.pro-life.org.pl/2009/10/przemoc-domowa-czestsza-w-konkubinatach.html> [dostęp: 16.07.2016].
- Przemoc to bardziej problem konkubinatów niż rodzin*, <http://www.piotrskarga.pl/ps,4890,3,0,1,I,informacje.html> [dostęp: 3.08.2016].
- Rodzina i przemoc – raporty, statystyki, prawo*, <http://www.mamaitata.org.pl/wiadomosci/rodzina-i-przemoc-raporty-statystyki-prawo> [dostęp: 16.07.2016].
- Siedlecka E. (2014), *Kłamstwa homofobów*, http://wyborcza.pl/1,76842,16489372,Klamstwa_homofobow.html [dostęp: 19.11.2016].
- Szlendak T. (2011), *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ten raport oburzył homolobby*, <http://gosc.pl/doc/1896998.Ten-raport-oburzyl-homolobby> [dostęp: 14.12.2016].
- Tryburcy M. (2003), *Przemoc w związkach homoseksualnych*. „Niebieska Linia” 6, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/59-niebieska-linia/818-przemoc-w-zwiazkach-homoseksualnych.html> [dostęp: 30.11.2016].
- Tyszka Z. (1974), *Socjologia rodziny*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Dz.U. 2005 nr 180, poz. 1493, tekst ujednolicony.